Wydanie wieczorne.
Nr. 184. Poniedziałek 10 sierpnia 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Sukcesy „Strzelców".
„Strzelcy" pod ochroną międzynarodową.
Moskale niszczą swe porty.

Zwycięstwo Strzelców pod Miechowem.

(Oficyalna wiadomość od komendanta, przesłana do głównej komendy w Krakowie).

Zajęcie Miechowa przez zjednoczone polskie Związki strzeleckie. Pod Miechowem stoczyli nasi zaciekłą bitwę, Moskala pobili, zwycięstwo całkowite po naszej stronie. Naszych w sile 800 ludzi zaatakowało przeszło 1000 Moskali nocą w obozie. Po zaciekłej walce Moskale cofnęli się, pozostawiając na pobojowisku 500 zabitych, kilkudziesięciu rannych i wziętych do niewoli. Naszych poległo 140, rannych 14.

(Według innych wiadomości, padło tylko 14 naszych, 5 zaś było rannych).

Zajęcie Książa.

Oddziały Strzelca po zdobyciu Miechowa, gdzie ludność powitała ich z niebywałym entuzyazmem, wzmocnione oddziałami nadciągającymi z Krakowa, pomaszerowały naprzód pod Książ, który po krótkiej utarczce z drobnym oddziałem wojska rosyjskiego, zdobyły. Po naszej stronie niema strat. Moskale, uciekając w popłochu, pozostawili zabitych i rannych, oraz magazyn prowiantowy.

Krąży pogłoska, że inne oddziały Strzelców miały zdobyć Pilicę. Bliższych szczegółów brak.

Postawienie „Strzelców" pod prawa międzynarodowe.

Lwów, 10 sierpnia.

Namiestnik zawiadomił prezydenta miasta, że na podstawie cesarskiego postanowienia z dnia 3 b. m. minister obrony krajowej upoważnił namiestnika Galicyi do udzielania zezwolenia na **przekształcenie istniejących w kraju związków i towarzystw strzeleckich** (sokoli, strzelcy, drużyny itp.) na korpusy strzeleckie przynależne **do pospolitego ruszenia**, a więc **stojące pod ochroną prawa międzynarodowego.** Korpusy te otrzymają **karabiny** oraz przepaskę do noszenia na lewem ramieniu jako oznakę **przynależności do siły zbrojnej państwowej.**

Towarzystwa i korpusy strzeleckie mają w celu uzyskania takiego zezwolenia zgłaszać się **do właściwych starostów względnie dyrekcyi i magistratów obu miast stołecznych.** Starostwa przedłożą podania prezydyum namiestnictwa z projektami statutu. Namiestnictwo upoważnionem jest do zatwierdzania statutów.

Aresztowanie członka rodziny carskiej.

Wiedeń, 10 sierpnia.

„Neue Fr. Presse" donosi z Monachium: Leuchtenberg, pozasłużbowy pułkownik rosyjski, został **aresztowany** przez policyę w posiadłości swej, zamku Seon nad jeziorem Chiennsee, wraz z żoną urodzoną księżniczką Repnin, dziećmi i służbą. Przewieziono wszystkich do Monachium.

Z Turcyi.

Konstantynopol, 10 sierpnia.

Rząd wydał zarządzenie **łagodzące zarządzenia mobilizacyjne.** Wydanym został mianowicie dekret pozwalający muzułmanom i niemuzułmanom **na wykupywanie się z wojska** przez uiszczenie odpowiedniej taksy.

Prasa turecka w dalszym ciągu okazuje **sympatyę dla Austro-Węgier i Niemiec** i atakuje Anglię za konfiskatę dwóch tureckich dreadnoughtów.

Nieudałe ataki kawaleryi rosyjskiej na Niemcy.

Berlin, 10 sierpnia.

Z licznych oddziałów rosyjskiej konnicy, które miały w razie mobilizacyi zalać Niemcy, silne **oddziały wpadły na terytoryum graniczne.** Gdzież jednakże jest wynik ofenzywy, na którą Francya zawsze liczyła? **Siła kawaleryi rosyjskiej rozbiła się o ochronę granicy niemieckiej.**

Wczoraj dwie kompanie obrony krajowej **odparły atak piechoty rosyjskiej,** który wsparty był karabinami maszynowymi. **Ani jeden Rosyanin nie stoi na ziemi niemieckiej.** Mobilizacya armii niemieckiej dokonała się **bez najmniejszego zamącenia. Transport wojsk do Rosyi jest w pełnym toku.** Korzyść, jaką Rosya miała odnieść przez zatrzymanie w tajemnicy mobilizacyi, została wyrównaną. Duch wojska niemieckiego jest wyborny.

Moskale niszczą porty w Finlandyi.

Berlin, 10 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi z Kopenhagi: „National Tidende" donosi co następuje o **zniszczeniu miejscowości Hangoe przez Rosyan.** W niedzielę i poniedziałek Rosyanie, **zatopiwszy wielki parowiec u wejścia do portu,** wysadzili w powietrze **wszystkie krany portowe i zniszczyli także wszystkie zakłady kolejowe i urządzenia portowe nadbrzeżne,** spalili 30 magazynów, **zniszczyli linię kolejową.** Rosyanie **zamknęli dojazd do Petersburga minami.** Dojazd do Petersburga strzeże flotyla łodzi torpedowych.

Zajścia w Belgii.

Berlin, 10 sierpnia.

Korespondent Biura Wolffa w Brukseli donosi z miejscowości Goch: Wczoraj ogłoszono w Belgii **stan oblężenia.** Wszyscy Niemcy otrzymali w nocy wezwanie, aby **najszybciej opuścili kraj.** To co rozegrało się w ostatnich dniach w Brukseli, **przechodzi wytwory najdzikszej fantazyi.** Od chwili wypowiedzenia wojny motłoch **zdemolował wszystkie sklepy należące do Niemców,** albo sprzedające towar niemiecki. Szyldy sklepowe, na których znajdowało się choćby jedno słowo niemieckie, zostały usunięte. Na ulicach **atakowano** każdego, kto tylko wyglądał na Niemca. Na ludzi takich rzucano podejrzenia o szpiegostwo. Kolportowano najnieprawdziwsze wiadomości, rozpuszczane przez prasę. Między innemi doniesiono, że niemieccy żołnierze usiłowali zamordować komendanta twierdzy Leodyum generała Lehmanna, który walecznie bronił twierdzy. Niektóre dzienniki doniosły, że żołnierze niemieccy nie są należycie zaopatrzeni. Dzienniki zamieszczają **najgwałtowniejsze ataki na cesarza Wilhelma,** jednem słowem nienawiść przeciw Niemcom głoszoną jest w sposób fanatyczny. Prawie każdej nocy opuszcza tysiące Niemców Belgię. Chronieni przez konsula amerykańskiego udają się oni przez Holandyę do Niemiec. Oficerowie i gwardya obywatelska udzielają im ochrony, gwardya ta też od piątku poczęła **przeciwdziałać** z władzami miejskiemi gorączce poszukiwania szpiegów.

Awans wojenny.

Wiedeń, 10 sierpnia.

Nadzwyczajne wydanie dziennika rozporządzeń wojskowych ogłasza **awans wojenny.** Między innymi generałem piechoty zamianowany został arcyksiążę Józef Ferdynand, komendant korpusu w Insbruku, oraz minister honwedów Hazay.

Jak się z autentycznej strony dowiadujemy, wiadomości (zaczerpnięte z gazet lwowskich) o bitwach „Strzelców" z kozakami, są nieprawdziwe.

Redakcya Naprzodu.

Odezwa Duńczyków.

Berlin, 10 sierpnia.

Członkowie kolonii duńskiej ogłosili odezwę do Duńczyków, w której powiedziano: Odzywamy się do rodaków z przyjacielskiem wezwaniem, aby **naszym niemieckim przyjaciołom okazywali sympatyę i z przyjaźnią** odnosili się do nich.

Znów upiór rozdwojenia.

KRONIKA.

Poniedziałek 10 sierpnia.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu" wyjdzie jutro o godz. 8 rano.

Bajczarskie miasto. Rozrósł się podczas obecnych wypadków specyalny gatunek ludzi, uprawiających po kawiarniach i handelkach nowy sport — rozgłaszania „sensacyjnych", na żadnych danych nieopartych pogłosek. Przy każdym stoliku w kawiarni czy handelku zasiadają ci „politycy" i rozpowiadają rzeczy nietylko kłamliwe, ale wprost mogące zaszkodzić wielkiej sprawie. Jkiea np. wczoraj pogłoski krążyły po mieście, to przechodzi pojęcie. Byli ludzie skądinąd rozumni i poważni, którzy z miną „wtajemniczonych" opowiadali o klęskach, o zamachach na wysokie osobistości wojskowe i t. d. Niektórzy powoływali się nawet na „źródło", mianowicie na pewne pisemko prowincyonalne z Królestwa, w którem to wszystko „stało".

Nie potrzeba dodawać, jaką szkodę wyrządzają ci niepowołani politycy kawiarniani. Nie zważają, że takie bajki mogą — choćby chwilowo — ostudzić ogólny zapał, wywołać przygnębienie a nawet coś gorszego.

Wobec takich zajść wskazujemy tym panom na rozporządzenie ministeryalne z 4 sierpnia 1914 nr 196 Dz. p. p. i ostrzegamy ich przed rozszerzaniem głupich wieści. Za chwilowy „tryumf" wśród znajomych mogą gorzko odpokutować.

Zarząd główny Polskiego Skarbu Wojskowego zaznacza, że wszystkie osoby, uprawnione do zbierania składek, są zaopatrzone w odpowiednie **legitymacye,** które okazują na każde żądanie. Po wzajemnem porozumieniu organizacyj niepodległościowych Polski Skarb Wojskowy koncentruje wszelkie fundusze Polskich Związków Strzeleckich, Polskich Drużyn Strzeleckich, Drużyn Podhalańskich, niektórych oddziałów „Sokoła" i fundusze specyalne na oddziały sanitarne, mundury itp.

Obiady dla Strzelców. Sekcya żywnościowa przy „Komitecie Obywatelskim" zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich rodzin polskich, mogących stołować u siebie bezpłatnie członków armii polskiej, by zechciały natychmiast u przewodniczącego tej sekcyi Leona Schillera zgłosić swój adres oraz podać ilość obiadów i kolacyi, którymi służyćby mogły. Lokal sekcyi: Wiślna 10, II. p.

Komunikat strzelecki.

Dla uzyskania wydatniejszej opieki lekarskiej dla ludności, stały komitet lekarski potrzebuje pomocy ze strony chętnych kolegów. Uprasza tedy lekarzy obcokrajowych, nie będących poddanymi austryackimi, bawiących stale lub chwilowo w Krakowie, o zgłoszenie się w miejskim urzędzie zdrowia (magistrat, ul. Poselska 10 parter) **we wtorek 11 bm.** o godzinie 6 wieczór. Za komitet lekarski stały dr. Damski, dr. Kader, dr. Schöngut.

Automobile, motocykle i t. d. mają natychmiast zatrzymać się na żądanie straży wojskowych, żandarmeryi i t. d., gdyż w przeciwnym razie będzie się do nich strzelało.

Z kraju.

Aresztowania moskalofilów. W Samborze aresztowano moskalofilów ks. Chyłaka, Mudrego, Kmicikiewicza, dra Ciuka i kilku księży ruskich. Aresztowano nadto maszynistę elektrowni Strilbiskiego i jego syna, nauczyciela ludowego, przy którym znaleziono kompromitujące papiery i plany mostów.

W Złoczowie aresztowano wiele osób z obozu moskalofilskiego, włościan i księży. Między innymi aresztowani zostali: ks. Moncibowicz z Kutkorza z żoną, akademik Gałuszka, organizator trupy włościańskiej, którą obwoził po Rosyi, sędzia Iwanussa w Złoczowie i t. d. Wszystkich aresztowanych mają przewieźć do Pilzna w Czechach. O aresztowanym adwokacie Drohomireckim notują pisma ruskie pogłoskę, że znaleziono u niego kompromitujące dokumenty i wiele rubli, za co mają go pociągnąć przed sąd wojenny.

W Sokalu aresztowano ks. Pleszkiewicza z Baratyna. Miano go odstawić do Lwowa.

NADESŁANE.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).